

1)

6574

Kto

M.P. 12 III / 43 r.

6357

Moje przeżycia w czasie przymusowego wyśiedlenia.  
 Zabrało mnie wraz siostrą i matką, pomimo  
 moich prawdziwych tłumaczeń że jestem ucieka-  
 niem z Siemara, dnia 10 III / 40 r. Pod zarzutem  
 przechowywania broni przygotowano nawią, w rezultacie  
 której nie nie uderzono. Nawią dokonywali cywilni Rus-  
 sini pod nadzorem żołnierzy którzy cały czas gotową  
 broń trzymali u mnie i swego nie pozwalając komuś  
 zj. Pięknym domach postawiali męskiemu tworzą do siebie  
 gęste roztarczenia ze poruszenia się. Pomimo że cywilny  
 urząd miał karat zabrane około 400-ku kł. tymczasem  
 z bagażem nie pozwolono nam zabierać żywności, wje-  
 nie 100 kł. Na usiłowanie zabrania maszyn do rybia  
 urzędnicy cywilny pozostawiał u mnie uderzeniem w plecy  
 że charakterem tego. Otworzeni ubrojenymi żołnierzami  
 ostrawiono nas do stacji. Jeden oficer u moich orzech  
 schował przesył kobiecie o ciepłą odzież dla dziecka.  
 Przez całą drogę z Kossowa Pol. aż do Archangielska nie  
 dawo dla małych dzieci żadnego innego pożywienia

Wzrasz drogi dawano mi waz na dwa dni i chleba na  
 trzy dni 200 gram. Wszelkie prosby opieki nad dziećmi spoty-  
 kamy sie odpowiedzialnosciami; idychajcie nam tutajkie elemen-  
 ta niepotrzebne. Opieki lekarskiej mi bylo radziej.

Dwa wypadki byly ze wagonie kobiety wodily dzieci kto-  
 rs w następnym pomarty <sup>i mrozu</sup> ~~zmarli~~ zmarli ~~zmarli~~ zmarli  
 (p. ~~zmarli~~ ze (2) Stoumowicz pow. Rossos Polski)

Od Archangielska slesimy piero 550 km. W samkach  
 jednazy (ty) tylko male dzieci i stary. Odpowiedzi byly  
 tylko skutkami wstajacych na sitch i starym dzieci  
 ktorym nadal mi mi dawano, pier chleba i zrasan garz-  
 cej wody. Leczary musze iz bylo to przy mrozie do 45 st.,  
 w rezultacie czego kobiety podmorzily  
 nogi i rze tak iz to przybyciu na miejscu porzadzily  
 przyjscie kameryny parow. Dawano po kilka rubli za ktore  
 prawie mi mi mogna bylo kupic. 1

Na miejscu. Po przybyciu po nieczesne dwa dni  
 zabrano nas do pracy rąbania lasu, bez wygod na stan  
 zdrowia i ubrania, ktorogozimy do pracy w tamtejszych miej-  
 scach upetnis mi much. Posli kto tylko mogli, poniewaz

grzeszono nie dawaniem racji chleba, którego dzienna racja wynosiła dla silnie pracujących nie więcej 1 kg. kilograma, dla innych 600 gram. / Był to jedyny móre „posiołki” gdzie racja została jeszcze podniesiona do wystarczających. Kobiety z braku męskiego ubrania pracowały mokrye po pas od zimy, skutkiem czego poprzetrwały się prawie wszystkie (Kobiety przypominają być tam H) wziętawo dość zimy z 40-tym roku) Ubranie do pracy otrzymaliśmy następujący w listopadzie i grudniu, nie wystarczy, tylko to lepiej pracować. Normy pracy były tak dość że wiele nie mogło tego osiągnąć. Trwało nie wyrobienia 50% dalej normy musieliśmy pracować przy serietle palących się gazach. Warunki mieszkaniowe były straszne. Mieszkańcach o szranki i dług 4 metry mieszkało po 15 i 20 osób. Zarobialiśmy nie więcej 5 do 6-rubli dziennie, gdy kil. czerwonego chleba kosztował tam 1 r 5 kop. (a walep) a bity) Białe chleb-kaszto. 2.60 kop. Dłaprze kobiety i dziecięcye intodare od 1.50 kop. do 3.50 kop. Tu domu Tomaszewskiego Szerepaka starsza, córki która była jedyną opiekunką 3-ech młodszy dzieci za nie przyjęcie do pracy jeden dzień ustarał zgod gonyom 50% zarobku. Ponez 6-rubli miesięczny. Tomaszewski i drugo nie uwzględniono

To samo spotkało kilkunastu Polaków których odianono o  
 seksualowanie (1) choroby, po mimo że byli powołani do pracy.  
 Na 260 osób od 20 czerwca 1940 roku do lipca 41 roku  
 zmarło około 35 osób. Za pułkownika bez wiedzy miejscowego  
 komendanta NK W.D. na jagody, dały komendant zamy-  
 kat do aresztu na 24 godz. Stanowił miejscowych strażników do  
 nas nie był tak bardzo ścisły, w porównaniu do życia na in-  
 nych „osiedlach”. Odciekający dopiero ich traktowaniu w aresz-  
 tach na podstawie, przedstawiano wszystkim sposobami  
 aby nas zatrzymać / a w razie potrzeby na rzecz Pierwga so-  
 wietaj zotwieraj, i spuchli do wody dźwięczny który upadł  
 is, narazkiem Heronika Mroczkowska ze Stanisław  
 pow. Piasek Polski.

Pomyślisz moje świadectwo może być potwier-  
 dzony wieloma świadkami, którzy obecni przebywają w P.W.  
 na Włocławku.

Potwierdzić muszę ci że mi niechcącemu mnie zapisać na  
 moją własną adres (1) i jestem z Siemradza, pomimo że  
 miałem dawno osiedlić. W czasie państwowych wyborów ojca  
 mojego zmuszono do głosowania. Władysław Teodor  
 4 Czerwca

Łącznie uwarzła rozmaitych osób, na parochii Ściegienego  
 Tomaszewka (umiesz nie pamiętam) roku 1721. wójta  
 gm. Przewo pow. Kamień Korycki. Kłobucka toż sama  
 dwika, z pow. Kozłów Pol. wada Stanisławice, z sydukiem półtora-  
 roku Stanisław, Torakanisz i toż sama jez. Kulikowa córka ośm  
 dwika lat 16, z osady Kierawice. Kamień Korycki. Słowic  
 zdratowa z Stanisław Kozłów Pol. lat 14.

Zmarłych dzieci: Łącznie Maria, Kiszewskiego  
 w Tady, stare 2 dzieci, starsze lat 5 (a trzecie w drodze emar-  
 to.) Stanisławice Kozłów. Zubaczowi gajowy lasow  
 przy. jedno dziecko. Bednarka Władysi. 2-letni synek  
 Krywaszejowej 2 lat. córka, Stanisławice. Kuthowski-  
 umi Szczepanowi 2 dzieci. Kozłowski gajow. jedno dzie-  
 Kalkmanowej, toż wad. 1-ino dziecko. Sawczuk starzy. ow.

Kilka uwarzła którzy zapomnieli w pamię-  
 tać mogą imi. Sp. Tomaszewki Szczepan  
 por. 152. Krajewski. Górcyński o Aleksander.  
 i wielu innych który wyjechali (do) Rosji.  
 4 baterie Kłobucki Todor Kłob.